

**Killion Munyama, Arleta Kowalewska**

## **Współpraca gospodarcza polski z krajami Afryki Subsaharyjskiej – szanse i zagrożenia**

### **The economic cooperation of Poland and African Sub-Saharan countries – opportunities and threats**

**Zarys treści:** Artykuł poświęcony jest współpracy Polski z krajami Afryki Subsaharyjskiej, a zwłaszcza jej szansom i zagrożeniom z niej wynikającym. W pierwszej części artykułu przedstawiono kilka teorii handlu zagranicznego dla lepszego przedstawienia istoty tematu. Zacytowano merkantylistów, Adama Smitha i Davida Richardo. W dalszej części porównano główne współczynniki charakteryzujące gospodarkę krajów Afryki Subsaharyjskiej z innymi krajami oraz wskazano na potencjał drzemiący w tym rejonie świata. Przedstawiono również wkład Polski w pomoc dla państw Afryki Subsaharyjskiej i jej współpracę gospodarczą z wybranymi krajami regionu. W ostatniej części artykułu przedstawiono szanse i zagrożenia wynikające z tej współpracy. Opisano niebezpieczeństwa związane z zadłużeniem publicznym krajów afrykańskich. Zająto się również przepływem kapitału i pracy jako ważnego elementu współpracy międzynarodowej. Podjęto problem emigracji ludności i wynikające z tego konsekwencje. Zwrócono uwagę na szanse i zagrożenia wynikające z bezpośrednich inwestycji zagranicznych czynionych na Czarnym Lądzie. Ważnym elementem uwzględnionym w artykule jest wpływ BIZ na bilans płatniczy kraju goszczącego i przyjmującego. We wnioskach końcowych wspomniano o roli państwa polskiego w budowie bezpiecznych relacji pomiędzy inwestorami z tego kraju i z krajów Afryki Subsaharyjskiej.

**Słowa kluczowe:** współpraca gospodarcza, teorie handlu międzynarodowego, Afryka Subsaharyjska, przepływ pracy, Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne, przepływ technologii i wiedzy, bilans płatniczy, surowce naturalne, program Go Africa.

**Abstract:** The paper is dedicated to Polish economic cooperation with Sub-Saharan African countries, with emphasis on the opportunities and threats that result from it. The first part presents a few theories related to international trade. Theories of Adam Smith and David Richardo are evidently scrutinized for the better presentation of the subject matter. Main indicators and

factors characterizing the economies of Sub-Saharan African countries today determine the opportunities and threats that result from the cooperation. The paper include threats related to the public debt of African countries. The paper tackles capital flow and labour flow as important elements of international cooperation. The problem and consequences of emigration are clearly referred to. The opportunities and threats resulting from FDI (Foreign Direct Investment) inflow to Africa are indicated. The paper also handles the issue concerning the influence of FDI on balance of payments in the cooperating countries. In the concluding remarks it is emphasized that there is a role for Poland in establishing secure relations between investors from both parties.

**Keywords:** economics cooperation, theories of international trade, Sub-Saharan Africa, labour movement, Foreign Direct Investment, technology and know-how transfer, balance of payments, natural resources, Go Africa programme.

## Wstęp

Współpraca gospodarcza państw, nazywana również polityką współpracy z zagranicą, to nic innego, jak kształtowanie – za pomocą środków pośrednich i bezpośrednich – stosunków ekonomicznych z zagranicą. Do współpracy tej zalicza się: wymianę towarową, wymianę usług oraz obroty kapitałowe.

Celem współpracy gospodarczej jest przede wszystkim zwiększenie udziału gospodarki narodowej w międzynarodowym podziale pracy, osiągnięcie założonej przez państwo wielkości i struktury (geograficznej i rzeczowej) obrotów, zagwarantowanie optymalnych warunków transakcji, zwiększenie obrotów z tytułu usług, poprawa bilansu płatniczego itp.

## 1. Handel międzynarodowy

Wielu ekonomistów zastanawiało się, dlaczego kraje powinny uczestniczyć w handlu międzynarodowym i dlatego powstało wiele teorii handlu międzynarodowego. Każda z tych teorii w inny sposób tłumaczy, dlaczego uczestniczenie kraju w wymianie międzynarodowej jest korzystne<sup>1</sup>. Duża liczba tych teorii wynika z ewolucji gospodarki i handlu światowego<sup>2</sup>.

Rozróżnia się m.in. podział teorii handlu międzynarodowego na teorie tradycyjne i współczesne.

O wymianie międzynarodowej wypowiedzieli się jako pierwsi przedstawiciele nurtu zwanego merkantylizmem. Twierdzili oni, że handel międzynarodowy jest grą o sumie zerowej, czyli że korzyści jednego kraju są stratą drugiego,

1 J. Świerkocki, *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 17.

2 J. Świegocki, M.F. Zieliński, *Handel międzynarodowy. Zarys czystej teorii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1990, s. 11-17.

bo wszystkie jednocześnie nie mogą uzyskać nadwyżki eksportowej. Uznawali oni nadwyżkę eksportową za wskaźnik dobrobytu<sup>3</sup>. Teoria ta nadal funkcjonuje wśród polityków rządzących niektórymi krajami, którzy uważają nadwyżkę eksportu nad importem za miarę korzyści odnoszonych z handlu i wyraz potęgi sprowadzanych z zagranicy.

Przedstawiciele innego nurtu, tzw. szkoły klasycznej, twierdzili, że handel międzynarodowy jest grą o sumie dodatniej. Oznacza to, że wszystkie kraje mogą odnosić korzyści nawet w sytuacji, gdy jedno państwo zarabia więcej, a drugie mniej. Dowodzili, że korzyści z handlu międzynarodowego powstają dzięki różnicom cenowym i dzięki specjalizacji pozwalającej przesunąć zasoby pracy do tych zastosowań, w których jest ona najbardziej wydajna w poszczególnych krajach<sup>4</sup>.

Adam Smith w pracy *Bogactwo narodów* dowodził, że o korzyściach z handlu decydują absolutne różnice w kosztach produkcji między krajami. Każde państwo produkuje pewien typ towarów taniej, zużywając przy jego produkcji mniej pracy niż konkurenci z innych krajów, czyli ma przewagę absolutną w wytwarzaniu tego typu towarów.

David Ricardo w *Zasadach ekonomii politycznej* wykazywał, że przewaga absolutna nie jest warunkiem koniecznym rozwoju handlu, wskazując na nowe pojęcie jakim była przewaga względna. Przez to pojęcie należy rozumieć stosunek kosztów realnych poszczególnych towarów we współpracujących krajach. Dany kraj powinien produkować i eksportować tę grupę towarów, w której ma przewagę względną, a importować tę, w której tej przewagi nie posiada.

Przedstawiciele teorii tradycyjnych twierdzili, że korzyści z handlu powstają dzięki różnicom cen na rynkach wewnętrznym i zewnętrznym (dobra krajowe względnie tańsze od zagranicznych są eksportowane, a względnie droższe od zagranicznych importowane). Innym źródłem korzyści z wymiany międzynarodowej jest specjalizacja produkcji. W jej wyniku zasoby odpływają z przemysłów, w których koszty wytwarzania są względnie najwyższe w porównaniu z zagranicą i napływają do tych gałęzi przemysłu, w których są względnie najniższe.

Tradycyjne teorie omawiały wymianę handlową między krajami o bardzo zróżnicowanych warunkach produkcji, takich jak wydajność pracy czy dostępność czynników wytwórczych, czyli między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się. Jak można zaobserwować na podstawie danych statystycznych – międzynarodowa wymiana handlowa w największej mierze dotyczy współpracy między krajami rozwiniętymi. Nie można więc do nich dostosować prze-

3 M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 37.

4 J. Świerkocki, op. cit., s. 20.

wagi względnej czy różnic w cenach relatywnych. Dla tego typu państw stosować można pojęcie korzyści skali, czyli sytuacji, kiedy zwiększenie nakładów powoduje bardziej niż proporcjonalny przyrost produkcji. W konsekwencji maleje jednostkowy koszt przeciętny. Rozróżnić można wewnętrzne korzyści skali (generowane przez indywidualne przedsiębiorstwo) i zewnętrzne (jeśli powstają w wyniku działalności przedsiębiorstw w tej samej gałęzi).

Istotne miejsce w handlu zagranicznym odgrywa tzw. handel wewnątrz-gałęziowy, który polega na wymianie, w danym okresie, dóbr identycznych lub podobnych, będących bliskimi substytutami<sup>5</sup>. Ten typ handlu systematycznie zwiększa swój udział w wymianie międzynarodowej.

## 2. Współpraca z Afryką

W ostatnich latach można było zaobserwować zwolnienie tempa wzrostu gospodarczego. Szczególnie widoczne to było w strefie euro. Poniższa tabela wykazuje, jak w latach 2010–2012 kształtują się trzy wskaźniki charakteryzujące gospodarkę w różnych regionach świata.

Tabela 1. Zmiany PKB i wolumenu obrotów towarowych na świecie w latach 2010–2012 (w ujęciu USD)

	PKB			Eksport			Import		
	2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010	2011	2011
Świat	3,8	2,4	2,1	14,1	5,2	2,1	13,6	5,1	5,1
Ameryka Północna	2,6	2,0	2,3	15,0	6,6	4,5	15,7	4,4	4,4
Stany Zjednoczone	2,4	1,8	2,2	15,4	7,1	4,1	14,8	3,8	3,8
Amer. Środk. i Płd.	6,2	4,3	2,6	5,2	6,1	1,4	22,7	12,0	12,0
Europa	2,3	1,7	-0,1	11,0	5,5	0,6	9,4	2,8	2,8
UE (27)	2,1	1,5	-0,3	11,7	5,7	0,3	9,1	2,4	2,4
Wsp. Niep. Państw	4,7	4,8	3,7	6,1	1,8	1,6	18,8	17,1	17,1
Afryka	4,5	0,7	9,3	5,4	-8,5	6,1	8,1	4,5	4,5
Bliski Wschód	4,9	5,2	3,3	7,5	5,5	1,2	8,2	5,1	5,1
Azja	6,7	3,3	3,8	22,7	6,4	2,8	18,2	6,7	6,7
Chiny	10,4	9,2	7,8	28,1	8,8	6,2	22,0	8,8	8,8
Japonia	4,5	-0,6	1,9	25,7	-0,6	-1,0	10,1	4,3	4,3
Indie	10,1	7,9	5,2	25,7	15,0	-0,5	22,7	9,7	9,7

Źródło: Ministerstwo Gospodarki, Polska 2012, Raport o stanie handlu zagranicznego, Warszawa 2012, s. 10.

<sup>5</sup> H.G. Grubel, *International Economics*, Richard D. Irwin, Homewood III, 1977, s. 74-77.

Jak wynika z opinii DSA MG opracowanych na podstawie danych WTO z lipca 2013 r., wyraźnie można zaobserwować różnice w kształtowaniu się PKB, eksportu i importu. Tylko kraje kontynentu afrykańskiego zanotowały wzrost wszystkich wspomnianych wskaźników. Pozostałe regiony nie mogą poszczycić się takimi wynikami. Stanowi to więc optymistyczny prognostyk dla ewentualnej współpracy Polski z krajami Afryki.

Polska, mimo niesprzyjających warunków zewnętrznych, jako jedno z niewielu państw w Unii Europejskiej, zanotowała jednak wzrost PKB na poziomie 1,9%, co plasuje ją na wysokim, piątym miejscu. Jest to dobry znak dla ewentualnych przyszłych inwestorów z Afryki.

Afryka jest w chwili obecnej najszybciej rozwijającym się regionem na świecie. Na kontynencie tym żyje ponad 1 mld ludzi, populacja 52 miast liczy powyżej 1 mln osób. Departament Statystyki Afrykańskiego Banku Rozwoju na 4,8% szacuje dynamikę PKB tego kontynentu w 2013 r.

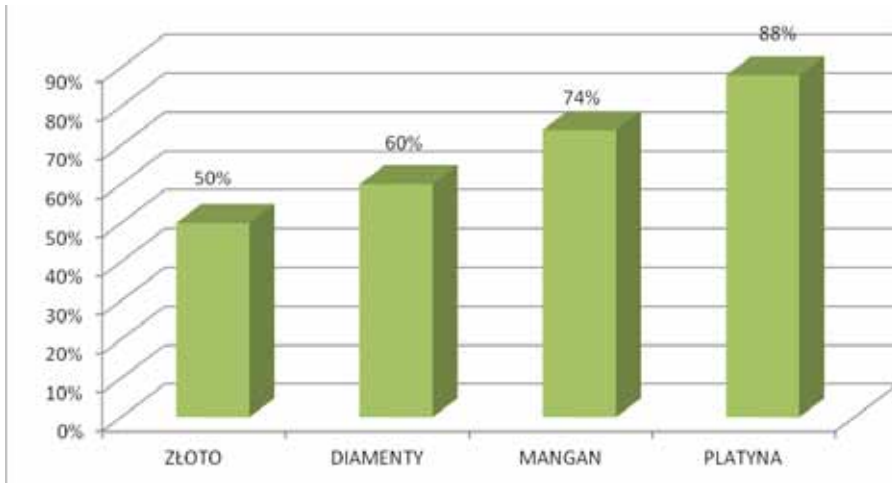
Poniższy wykres przedstawia PKB pięciu największych gospodarek Afryki.



Wykres 1. Pięć największych gospodarek Afryki w 2012 r. (wartość PKB w mln dolarów)

Źródło: THINKTANK Dossier Polska – Afryka 2013, THINKTANK Sp. z o.o., Warszawa 2013, s. 10.

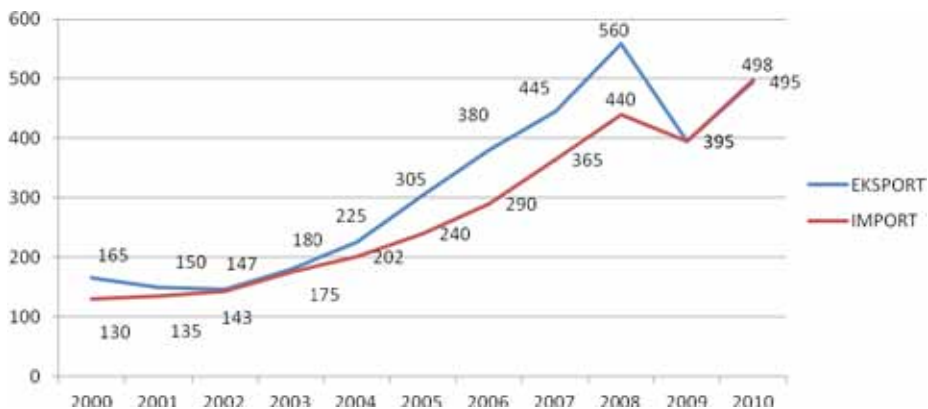
Kontynent afrykański jest bardzo bogaty w surowce mineralne. Poniższy wykres przedstawia procentowy udział tego kontynentu w zasobach światowych.



Wykres 2. Procentowy udział Afryki w światowych zasobach

Źródło: THINKTANK Dossier Polska – Afryka 2013, THINKTANK Sp. z o.o., Warszawa 2013, s. 10.

Średnia roczna wartość eksportu towarów krajów afrykańskich w latach 2000–2012 według Afrykańskiego Banku rozwoju wyniosła 312 mld dolarów<sup>6</sup>.



Wykres 3. Eksport i import Afryki w latach 2000–2010 w mln USD

Źródło: THINKTANK Dossier Polska – Afryka 2013, THINKTANK Sp. z o.o., Warszawa 2013, s. 11.

<sup>6</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Handel zagraniczny styczeń-grudzień 2012. Informacje i opracowania statystyczne*, Warszawa 2013, s. 54.

Afryka jest wielkim importerem świata. Rocznie sprowadza towary o łącznej wartości stu kilkudziesięciu miliardów USD. Należy jednak podkreślić, że wymiana pomiędzy krajami afrykańskimi to tylko 10% całego zapotrzebowania kontynentu. Stwarza to dobre perspektywy dla bilateralnej współpracy Polski z krajami Afryki.

Od 2004 r., czyli od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, bardzo intensywnie uczestniczy ona w działaniach UE na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i współpracy z krajami Afryki. Przykładem takich działań są prace Polski w ramach wspierania procesów demokratyzacji, poszanowania praw człowieka, wolności i zasad dobrego rządzenia. Polscy żołnierze obecni są w misjach wojskowych, takich jak EUFOR DR Congo, EUFOR Tchad/RCA.

Polska już od kilku lat uczestniczy w oficjalnej pomocy rozwojowej (ODA) dla państw Afryki. Kwota 31,7 mln EUR została przekazana przez ten kraj na unijny fundusz EDF (European Development Fund) finansujący projekty rozwojowe w krajach Afryki Subsaharyjskiej. Opracowano długoterminowy program wsparcia dla regionu Afryki Wschodniej na lata 2012–2015 wraz z rocznymi planami, w którym Polska uczestniczy.

Istotne wydaje się sukcesywne zwiększanie przekazywanych środków na projekty rozwojowe przez polskie organizacje pozarządowe, ambasady, uczelnie czy ośrodki badawcze dla Afryki Subsaharyjskiej. W ramach małych grantów ambasad i programów wolontariatu, przekazano 6,7 mln PLN.

Kilka lat minęło również, od kiedy Polska intensywnie współpracuje z państwami afrykańskimi. W 2007 r. wartość tej współpracy wynosiła 2,2 mld EUR, ale w 2011 r. już 2,5 mld EUR. Eksport w wysokości 1,3 mld EUR, który stanowił tylko 0,967% całego polskiego importu, w niewielkim stopniu przewyższał import, który wynosił 1,2 mld EUR, tj. 0,79% całego importu. Należy więc widzieć w kontynencie afrykańskim wielki potencjał dla rozwoju polskiego handlu zagranicznego.

### **3. Afryka Subsaharyjska**

Na kontynencie afrykańskim można wyróżnić część zwaną Afryką Subsaharyjską. Już w czasach starożytnych na południe od Sahary istniały zróżnicowane polityczne cywilizacje. Sahara była naturalną barierą oddzielającą ten teren od basenu Morza Śródziemnego.

Od wielu lat jest to region o największych potrzebach w zakresie pomocy obejmujący 48 państw. Są to: Angola, Benin, Botswana, Burkina Faso, Burundi, Kamerun, Wyspy Zielonego Przylądka, Republika Środkowej Afryki, Czad, Komory, Kongo (Brazaaville), Kongo (Kinshasa), Przylądek Dobrej Nadziei,

Gwinea Równikowa, Erytrea, Etiopia, Gabon, Gambia, Ghana, Gwinea, Gwinea-Bissau, Kenia, Lesotho, Liberia, Madagaskar, Malawi, Mali, Mauretania, Mauritius, Mozambik, Namibia, Niger, Nigeria, Rwanda, Sao Tome e Principe, Senegal, Seszele, Sierra Leone, Somalia, RPA, Sudan, Swaziland, Tanzania, Togo, Uganda, Zair, Zambia, Zimbabwe.



Kraje tego regionu mają poważne problemy finansowe. Duża liczba państw walczy z problemami długów, które stanowią problem w rozwoju ekonomicznym<sup>7</sup>. Współpraca z międzynarodowymi instytucjami finansowymi może pomóc w rozwiązaniu problemów niedoborów finansowych. Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy odgrywają bardzo ważną rolę w ekonomicznym i finansowym rozwoju państw Afryki Subsaharyjskiej<sup>8</sup>.

Wielkie znaczenie dla każdego kraju, również i dla Polski, ma zagwarantowanie bezpieczeństwa energetycznego. Duże możliwości w tej dziedzinie upatrywać można w zasobach ropy naftowej i gazu posiadanych przez kraje afrykańskie, takie jak: Angola, Nigeria, Algieria, Libia czy Tanzania oraz w nigerskich złożach uranu. To, że Polska jest liderem w Europie Środkowej oraz, że w przeszłości nie miała kolonii, jest wielkim atutem dla państw afrykańskich

<sup>7</sup> K. Munyama, *Economic growth and financial development in Sub-Saharan African countries*, Poznań University of Economics Press, Poznań 2011, s. 66.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 72.



w postrzeganiu tego kraju jako atrakcyjnego partnera handlowego. Od kilku lat polscy przedsiębiorcy z powodzeniem prowadzą działalność gospodarczą m.in. w Angoli, Nigerii oraz Tanzanii. Afryka Subsaharyjska posiada bardzo bogate złoża złota, platyny, manganu, miedzi, kobaltu, aluminium, uranu i diamentów. Ze względu na duże złoża ropy naftowej i gazu uważa się, że Czarny Kontynent będzie jednym z największych dostawców, w przeciągu 10-15 lat, tych surowców na świecie. Z tych powodów kraje afrykańskie stają się bardzo interesujące dla inwestorów z zagranicy.

#### **4. Współpraca Polski z wybranymi krajami Afryki Subsaharyjskiej**

Polska współpraca z poszczególnymi krajami Afryki Subsaharyjskiej kształtuje się w różny sposób. I tak jej współpraca z Kenią rozpoczęła się już w latach 60. ubiegłego wieku, kiedy to w polskich uczelniach wyższych studiowały setki Kenijczyków. Kenia jest od kilku lat największym beneficjentem pomocy rozwojowej. Wielki jest udział polskich misjonarzy w tej pomocy.

Kenia jest obecnie jednym z najatrakcyjniejszych celów podróży polskich turystów. Corocznie tysiące Polaków odwiedza ten piękny kraj. Obroty Polski z Kenią w 2011 r. osiągnęły wartość 39,6 mln EUR. Udział eksportu w tym obrocie to 16,9 mln EUR, a importu 22,7 mln EUR. Z krajem tym ma ona ujemne saldo w wysokości 5,8 mln EUR. Od 2004 r. działa Forum Kenijsko-Polskie.

Już w czasach PRL Angola zaciągnęła w Polsce dług, który na mocy porozumienia z 2003 r. został częściowo umorzony (kwota 92 mln USD), przez co do 2010 r. kraj ten należał do priorytetowych w ramach programu współpracy rozwojowej. Pomoc Polski w latach 2004–2009 wyniosła 5,64 mln PLN, a w 2010 r. około 1 mln PLN. Znaczne ożywienie eksportu do Angoli nastąpiło po udzieleniu w roku 2006 dwóch kredytów o łącznej wartości 36 mln USD. Największe polskie przedsięwzięcie pomocowe dotyczy właśnie Angoli. Polska udzieliła temu krajowi w roku 2010 pożyczki w wysokości 60 mln EUR.

Współpraca polsko-angolska nie dotyczy tylko współpracy czysto gospodarczej. W Polsce studiuje około 80 studentów z Angoli, a do dnia dzisiejszego około 400 obywateli tego kraju ukończyło polskie wyższe uczelnie, zajmując wysokie stanowiska w swojej ojczyźnie. Polonia angolska to około 30 osób. W 2011 r. obroty Polski z Angolą wynosiły około 10,9 mln EUR, w tym eksport to 8,9 mln EUR, a import 2 mln EUR. Jest to niestety, wynik gorszy niż w roku 2009.

Współpraca Polski i Etiopii zaczęła się już w połowie lat 80. ubiegłego stulecia. Eskadra polskich śmigłowców w ramach pomocy humanitarnej do-

starczała produkty żywnościowe do trudno dostępnych regionów biednej Etiopii. Polscy piloci uratowali w ten sposób kilkadziesiąt tysięcy osób.

Polska pomoc rozwojowa w Etiopii pomaga realizować bardzo duży i ważny projekt ekohydrologiczny. Co roku państwo polskie finansuje studia dla kilku obywateli tego kraju. W 2011 r. łączne obroty handlowe obu krajów wyniosły 9,2 mln EUR, z czego 2,3 mln EUR przypada na polski eksport, a 6,9 na import. Daje to nam w rezultacie saldo na poziomie ujemnym w wysokości minus 4,6 mln EUR.

Kontakty Polski z Mozambikiem rozpoczęły się w dniu uzyskania przez ten kraj niepodległości dnia 25 czerwca 1975 r. Polska kilkakrotnie udzieliła bezzwrotnych pożyczek Mozambikowi na łączną kwotę 90 mln zł; w relacjach handlowych osiąga ujemny bilans. W roku 2011 łączne obroty wynosiły 26,2 mln EUR, z czego eksport to 11,7 mln EUR, a import 14,5 mln EUR.

Wartość współpracy Polski i Nigerii z roku na rok wzrastają. Polscy inwestorzy reprezentujący przemysł wydobywczy, energetyczny i teleinformatyczny są żywo zainteresowani budową kopalń węgla kamiennego i elektrowni węglowych, linii energetycznych, wykorzystywaniem biomasy i biopaliw, wydobyciem ropy naftowej na rynku nigeryjskim. Polacy są również zainteresowani inwestowaniem w sektor morski. Konsorcjum Neconde, którego udziałowcem jest m.in. Kulczyk Investment, widząc atrakcyjność rynku nigeryjskiego, zainwestowało wiele milionów EUR w sektor naftowy. W polskich uczelniach od kilku już lat wykształciło się kilkuset obywateli Nigerii. W 2011 r. obroty handlowe z Nigerią wyniosły 80,7 mln EUR, w tym eksport to 63,8 mln EUR, a import 16,9 mln EUR.

Pierwszą umowę handlową między Polską a Zambią podpisano w 1967 r. Ponieważ duże było zainteresowanie współpracą i tworzeniem spółek typu joint venture, obydwa kraje podpisały już w 1995 r. umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania. W Zambii przebywa około 200 Polaków.

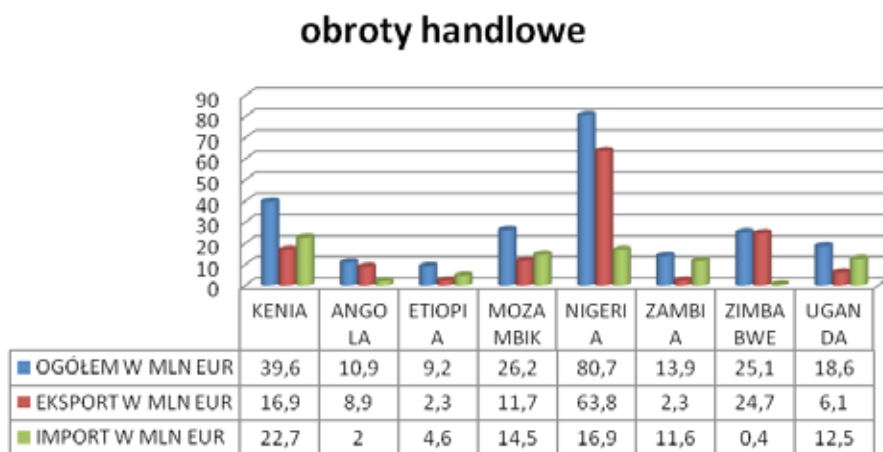
W 2011 r. wartość obrotów handlowych wyniosła 13,9 mln EUR, w tym polski eksport 2,3 mln EUR, a import 11,6 mln EUR, przy utrzymującym się niekorzystnym dla Polski bilansie handlowym.

Polska współpraca z Zimbabwe powiększa się z każdym rokiem. Realizuje ona dla tego kraju projekty pomocowe, finansowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Kilku studentów z Zimbabwe corocznie otrzymuje stypendia w wyższych szkołach w Polsce oraz odbywa staże lub praktyki.

Już od roku 1975 istnieje Stowarzyszenie Polaków w Zimbabwe, skupiające liczącą kilkadziesiąt osób Polonię. Spotkać można w tym kraju polskich lekarzy i misjonarzy. W 2011 r. odnotowano znaczny wzrost obrotów do 25,1 mln EUR, w tym polski import wyniósł 24,7 mln EUR.

W kolejnym kraju Afryki, Ugandzie, działa polska firma specjalizująca się w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu. Polska importuje głównie kawę i herbatę. W Ugandzie w czasie II wojny światowej znalazła schronienie część z 18-tysięcznej rzeszy polskich uchodźców z byłego ZSRR. Obroty handlowe między Polską a Ugandą w 2011 r. wyniosły 18,6 mln EUR, z tego 6,1 mln EUR przypadło na eksport, a 12,5 mln EUR na import. Saldo Polski z Ugandą ma wartość ujemną i wynosi minus 6,4 mln EUR.

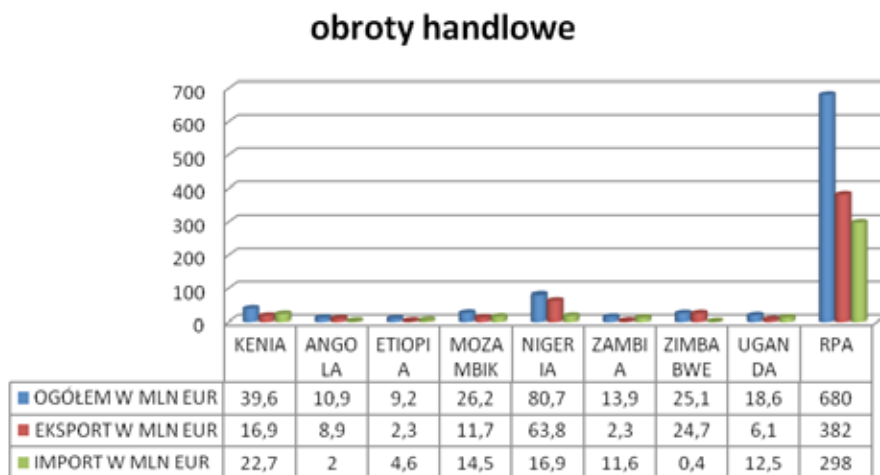
Niewątpliwie największym polskim kontrahentem nie tylko w Afryce Subsaharyjskiej, ale na całym kontynencie, jest Republika Południowej Afryki. Nie bez znaczenia dla tak poważnej współpracy między obydwoma krajami jest duża liczba Polaków zamieszkujących ten wyjątkowy kraj. Obecnie w RPA przebywa kilkanaście tysięcy obywateli polskich, zrzeszonych w 10 organizacjach polonijnych. Nie tylko polscy przedsiębiorcy inwestują w RPA. W Polsce aktywnie działa kilka firm z Republiki Południowej Afryki, m.in. Południowoafrykańskie Browary – SAB Miller – posiadają 75% udziałów w Browarach Tyskich i 27,5% udziałów w Browarze Lech. Firma Naspers przejęła serwis Gadu-Gadu i portal aukcyjny Allegro.pl. Polska współpracuje z RPA również na niwie naukowej, zwłaszcza w dziedzinie fizyki i chemii. Jest ona trzecim co do wielkości udziałowcem w południowoafrykańskim projekcie badań astronomicznych SALT. Obroty handlowe w 2011 r. osiągnęły kwotę 680 mln EUR, w tym polski eksport to 382 mln EUR, a import to 298 mln EUR. W rezultacie Polska osiągnęła dodatnie saldo w wysokości 83 mln EUR.



Wykres 4. Obroty handlowe z wybranymi państwami Afryki Subsaharyjskiej w 2011 r.

Źródło: dane Ministerstwa Spraw Zagranicznych, data odczytu 20.01.2014; [http://www.msz.gov.pl/pl/polityka\\_zagraniczna/inne\\_kontynenty/afryka/stosunki\\_dwustronne\\_afryka](http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/inne_kontynenty/afryka/stosunki_dwustronne_afryka)

Jeśli na wykresie uwzględnimy wymianę Polski z RPA, przedstawia się on zupełnie inaczej, wskazując na wielkie dysproporcje w wolumenie wymiany z pozostałymi państwami regionu.



Wykres 5. Porównanie obrotów Polski z krajami Afryki Subsaharyjskiej z uwzględnieniem współpracy z RPA

Źródło: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, data odczytu 20.01.2014; [http://www.msz.gov.pl/pl/polityka\\_zagraniczna/inne\\_kontynenty/afryka/stosunki\\_dwustronne\\_afryka](http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/inne_kontynenty/afryka/stosunki_dwustronne_afryka)

Jak można zaobserwować na diagramie, istniejąca dysproporcja między RPA a pozostałymi państwami może być doskonałym prognostykiem na dalszą, owocną współpracę z pozostałymi państwami regionu.

## 5. Szanse i zagrożenia w wymianie międzynarodowej

W większości przypadków handel jest opłacany dla społeczeństwa jako całości, o tyle może się zdarzyć, że niektóre grupy w danym kraju ponoszą straty z powodu liberalizacji wymiany. Oznacza to, że handel ma silny wpływ na podział dochodu. Może niekorzystnie oddziaływać na grupy właścicieli zasobów „przypisanych” do gałęzi konkurencyjnych z importem, czyli niemogących znaleźć zatrudnienia w innych gałęziach. Handel może wpłynąć na zmianę podziału dochodu między szerokie grupy społeczne, takie jak pracownicy i właściciele kapitału. Przykładem są Stany Zjednoczone, w których realne wynagrodzenia nisko wykwalifikowanych pracowników obniżyły się, mimo że kraj stawał się coraz bogatszy. Wielu ekonomistów uważa, że taki rozwój wydarzeń jest zwią-

zany ze wzrostem znaczenia handlu, zwłaszcza wzrostem eksportu dóbr przemysłowych z krajów o niskich płacach<sup>9</sup>.

Kraje Afryki postrzegane są obecnie przez wielu analityków jako kraje o potencjalnie szybkim i silnym wzroście gospodarczym. Mogą zatem uzyskać zaufanie inwestorów międzynarodowych, którzy coraz odważniej będą inwestowali tam swój kapitał. Istnieje jednak ryzyko, podobnie jak to miało miejsce w krajach azjatyckich podczas kryzysu azjatyckiego w latach 1997–1998, że tak szybki wzrost nie będzie jednak oparty na solidnych podstawach mikroekonomicznych<sup>10</sup>. Otrzymane na preferencyjnych zasadach kredyty finansujące inwestycje mogą mieć na celu spekulacje aktywami, a nie rozwój produkcji. Sztucznie zawyżone ceny nieruchomości i ceny akcji mogą stwarzać pozory, że spłaty kredytów są zabezpieczone. Należy brać pod uwagę możliwość podejmowania przez przedsiębiorstwa i banki inwestycji mało opłacalnych i o dużym ryzyku. W poszukiwaniu zysków firmy mogą zadłużać się za granicą, zachęczone stałością kursu walutowego, licząc na pomoc władz państwowych i międzynarodowych instytucji finansowych w razie pojawienia się trudności z regulowaniem należności.

Należy monitorować zadłużenie publiczne państw Afryki Subsaharyjskiej, które może podobnie jak to miało miejsce w przypadku kryzysu rosyjskiego w roku 1998, powstać na skutek malejących wpływów podatkowych do budżetu. Podejmowanie przez banki nadmiernego ryzyka poprzez zaciąganie kredytów dewizowych, liczenie na pomoc rządu w razie trudności oraz coraz większe zwiększanie deficytu budżetowego mogą spowodować „ucieczkę” kapitału. Przepływy kapitału i pracy są coraz ważniejszym elementem międzynarodowej współpracy.

Podczas przenoszenia na afrykański rynek kapitału, przy założeniu możliwości jego zagrożenia np. ryzykiem wywłaszczenia inwestora, nawet wyższa stopa procentowa nie spowodowałaby dalszego napływu kapitału. Ponadto ryzyko to mogłoby skłonić afrykańskich inwestorów do zadowolenia się niższym, lecz pewniejszym dochodem i do lokowania środków w Polsce.

Ruch kapitału może odbywać się odwrotnie, niż zostało założone, tzn. jego importerem będzie kraj, w którym kapitał jest względnie obfity, a eksporterem kraj, w którym kapitał jest względnie rzadki<sup>11</sup>. Może to się stać w wyniku

9 P. Krugmann, M. Obstfeld, *Ekonomia międzynarodowa. Teoria i polityka*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 187.

10 P. Krugmann, *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 67.

11 P. Krugmann, *Increasing Returns, Monopolistic Competition, and International Trade*, *Journal of International Economics* 1997, no. 4.

luki technologicznej. Jeśli na naszym rynku, w wyniku stosunkowo wysokiej dynamiki postępu technicznego, pojawią się nowe produkty droższe od tradycyjnych, to popyt na nowości rośnie szybciej, a dochody producentów są relatywnie wyższe niż w innych przemysłach. W wyniku takiej sytuacji większa opłacalność produkcji i inwestycji „ściągnie” właścicieli kapitału z państw afrykańskich, co spowoduje jeszcze większe pogłębienie się dysproporcji w dostępie do kapitału i w dochodach pracy. Jak widać na przykładzie takiej sytuacji, swobodne przemieszczanie się kapitału powoduje powiększenie się luki między krajem słabiej zaawansowanym technologicznie a bardziej zaawansowanym<sup>12</sup>.

Współpraca międzynarodowa polega również na przepływie pracy. Wiele osób z bardzo różnorodnych przyczyn opuszcza swój kraj rodzinny. Emigracja powoduje zmniejszenie zasobów pracy i wzrost wynagrodzeń tych pracowników, którzy zdecydowali się na pozostanie w kraju. Wyjazd określonej grupy ludzi daje korzyści w postaci zmniejszenia nadwyżki na krajowym rynku pracy i pomaga zmniejszyć bezrobocie. Zmniejszają się wydatki na zasiłki dla bezrobotnych oraz ulegają złagodzeniu konflikty i napięcia spowodowane brakiem miejsc pracy. Dla gospodarek mających problemy z bezrobociem, emigracja – zwłaszcza osób niewykwalifikowanych – jest pewnym rozwiązaniem. Inaczej jednak kształtuje się sytuacja, gdy wyjeżdżają pracownicy wykwalifikowani, którzy odgrywają znaczącą rolę w tworzeniu know-how. Taka sytuacja powoduje ograniczenie wzrostu gospodarczego. Zjawisko to, nazywane drenażem mózgów, jest wyjątkowo niebezpieczne dla krajów najuboższych, w których specjaliści są rzadkim zasobem. Problemy z wykształconą kadrą spowalniają, a czasami wręcz uniemożliwiają budowę przemysłu, infrastruktury, służby zdrowia, administracji, utrzymując te państwa na dotychczasowym niskim poziomie rozwojowym.

Zmniejszony kapitał ludzki to również zmniejszona baza podatkowa. Emigracja osób generujących ponadnormatywne wynagrodzenia powoduje zmniejszenie wpływów budżetowych, a w konsekwencji brak możliwości pokrycia wszystkich założonych wydatków publicznych.

---

12 J. Świerkocki, op. cit., s. 94

Źródło: J. Świerkocki, *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 101.

Kraje	Przekazy		Oficjalna pomoc w mln USD
	w mln USD	jako % eksportu towaru	
Bangladesz	8941	59	2061
Etiopia	387	24	3327
Haiti	1370	285	912
Kolumbia	26 304	13	972
Meksyk	26 304	9	149
Tadżykistan	1748	124	291

Źródło: J. Świerkocki, *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 101.

Można wskazać jednak na pozytywne aspekty emigracji. Zdobyta wiedza i doświadczenie, w przypadku powrotu pracownika do kraju może zostać wykorzystana w ojczyźnie. Nawet jeśli pracownik nie zdecyduje się na powrót, może utrzymywać kontakty zawodowe z krajem pośrednicząc w rozwoju współpracy handlowej, inwestycyjnej i naukowej.

Duże skupiska emigrantów, którzy zdecydowali się pozostać w danym kraju, tworzą tzw. rynki etniczne, dzięki którym przedsiębiorcom z kraju ich pochodzenia łatwiej rozpocząć eksport, zwłaszcza towarów konsumpcyjnych<sup>13</sup>.

Część emigrantów pracujących tymczasowo za granicą przekazuje swoje dochody do kraju rodzinnego. Jak wynika ze statystyk, dla krajów rozwijających się kwoty te stanowią ważne uzupełnienie wpływów z eksportu i są drugim co do wielkości po zagranicznych inwestycjach bezpośrednich zewnętrznym źródłem finansowania. Są 2,5-krotnie większe niż oficjalna pomoc krajów rozwiniętych<sup>14</sup>.

Kwoty przekazywane przez emigrantów powodują zwiększenie konsumpcji, podnoszą poziom życia oraz mogą przyczyniać się do wzrostu produkcji, jeśli wydawane są na dobra krajowe i jeśli są przeznaczane na finansowanie inwestycji. Istnieje również negatywna strona napływającego tą drogą kapitału. Rosnąca wartość pieniądza krajowego może utrudniać rozwój eksportu i zwiększać konkurencję ze strony dóbr importowanych. Przedsiębiorstwo chcące zaistnieć na rynkach międzynarodowych, może zrobić to poprzez eksport towarów, sprzedaż technologii lub poprzez dokonywanie inwestycji bezpośrednich.

<sup>13</sup> J. Świerkocki, op. cit., s. 98.

<sup>14</sup> Global Development Finance. Striving for Stability in Development Finance, Analysis and Statistical Appendix 2003, World Bank, Washington D.C. 2003, s. 11.

BIZ są najbardziej kłopotliwą i kosztowną formą współpracy międzynarodowej, ponieważ konieczne staje się poniesienie nakładów na stworzenie lub przejęcie istniejącego przedsiębiorstwa. Inwestor musi zaistnieć w obcym sobie środowisku prawnym, administracyjnym i kulturowym.

W kraju przyjmującym BIZ, zwłaszcza rozwijającym się, pojawiają się dwie główne korzyści z tej inwestycji, a mianowicie napływ kapitału i technologii. Przepływ technologii i wiedzy, czyli głównych czynników wzrostu oraz postępu, stanowi bardzo ważny element rozwojowy, zwłaszcza w krajach słabiej rozwiniętych niemogących stworzyć własnych rozwiązań tego typu. Skazane są więc one na zagraniczne nowinki z dziedziny techniki. Inwestorzy zagraniczni dysponujący nowoczesnymi technologiami są w stanie przyczynić się do modernizacji gospodarki w kraju, w którym inwestują. Ważne jest dla kraju przyjmującego BIZ, że oddział firmy zagranicznej zwiększa konkurencję na rynku, mobilizując inne przedsiębiorstwa do bardziej racjonalnego wykorzystania zasobów. Inwestor, kupując materiały w kraju przyjmującym BIZ powoduje zwiększenie sieci dystrybucji, ma wpływ na rozwoju miejscowych B+R (badania i rozwój), zatrudnia miejscowych pracowników technicznych, administracyjnych zmniejszając w ten sposób bezrobocie.

Otwarcie nowego przedsiębiorstwa pociąga za sobą zatrudnienie nowych pracowników w samej placówce, jak i u dostawców i zmniejszenie bezrobocia w kraju przyjmującym inwestycje. Jeśli jednak inwestowanie w nowym kraju polegało na przejęciu już istniejącego przedsiębiorstwa, istnieje realne zagrożenie redukcji pracowników i wzrost bezrobocia. Podobnie dzieje się, jeśli do kraju przyjmującego „wkracza” sieć handlowa. Może ona doprowadzić do sytuacji, w której lokalni sprzedawcy zmuszani są albo do redukcji zatrudnienia, albo wręcz do likwidacji swojej działalności.

Bez wątpienia BIZ mają wpływ na bilans płatniczy kraju przyjmującego. Twierdzi się, że napływ kapitału przy BIZ tylko jednorazowo poprawia sytuację płatniczą, ponieważ z upływem czasu (dłuższa perspektywa) zyski z inwestycji przekazywane za granicę mogą przewyższyć jej wartość. Filia najczęściej zapatrzona się w materiały potrzebne do produkcji w swoim kraju, co dodatkowo pogarsza stan bilansu. Taka sytuacja miała miejsce w polskiej gospodarce w latach 1994–1998, kiedy to firmy inwestujące w tym kraju importowały więcej niż firmy krajowe i poprzez takie działanie ich udział procentowy w deficycie handlowym był większy niż rodzimych przedsiębiorstw<sup>15</sup>. Przykładem może tu być działalność firmy Daewoo, która w momencie rozpoczęcia swojej działal-

15 Poland. Trade and Foreign Direct Investment. Will Export Recover? World Bank, Washington D.C., May 2000, Table 8.



ności na Żeraniu montowała samochody, które przyjeżdżały z Korei rozłożone zaledwie na 6 elementów.

Funkcjonuje jednocześnie inna opinia, zgodnie z którą BIZ w dłuższym okresie mogą poprawiać bilans płatniczy. Jeśli bowiem przedsiębiorstwo funkcjonujące w kraju przyjmującym produkuje dobra importowane do tej pory z innych krajów, zbędne staje się jego sprowadzanie z zagranicy. Można tu znowu posłużyć się przykładem Polski, kiedy to firma Opel zaczęła zaopatrywać polską sieć sprzedaży samochodami produkowanymi w fabryce w Gliwicach zamiast sprowadzać je z zagranicy. Ponadto filie mogą eksportować swoją produkcję do sieci sprzedaży w innych krajach, tak jak czyni to „Fiat” z samochodami produkowanymi w Polsce.

Jaki jest faktyczny wpływ BIZ na gospodarkę w danym kraju, zależy od tego, czy import wywołany poprzez BIZ jest większy od eksportu i czy jest on różny dla każdego państwa.

Po przeprowadzonych badaniach w wielu krajach stwierdzono, że inwestycje bezpośrednie w kraju goszczącym bardziej sprzyjają wzrostowi eksportu niż importu, a efekt jest dodatni dla bilansu płatniczego. Chęć inwestowania przedsiębiorców jest zależna przede wszystkim od możliwości rynku wewnętrznego. Jeśli jest on w stanie zakupić całą produkcję danego przedsiębiorstwa, nie potrzebuje ono wtedy szukać zbytu za granicą.

Zagrożeniem ze strony firm inwestujących jest korzystanie z finansowej pomocy swojego kraju i sprzedaż towarów i usług po obniżonych cenach. Państwa przyjmujące BIZ muszą się liczyć z taką sytuacją i możliwością zahamowania rozwoju rodzimych, mniejszych firm.

Przedsiębiorstwa inwestujące w obcym kraju w ograniczonym zakresie podlegają kontroli władz państwa przyjmującego. W drastycznych przypadkach, jeśli firmy zagraniczne inwestują w takie dziedziny, jak: doradztwo finansowe, energetykę, linie lotnicze, porty morskie, stacje radiowe i telewizyjne, mogą być zagrożeniem suwerenności państwa.

## **Podsumowanie**

Mimo tych wyżej wymienionych ewentualnych zagrożeń ważne jest dla Polski zbudowanie poważnej pozycji na rynku afrykańskim poprzez odważne i dobrze ukierunkowane inwestowanie, zwłaszcza kontynuowanie rozpoczętych już działań w części subsaharyjskiej. Owocna współpraca z takimi państwami, jak Nigeria, Angola Tanzania czy Etiopia, świadczą o stale wzrastających możliwościach trwałej obecności na tym rynku. Państwo polskie powinno na drodze administracyjnej wspomagać i zachęcać inwestorów do podejmowania działal-

ności na Czarnym Kontynencie. W 2013 r. Ministerstwo Gospodarki powołało do życia program Go Africa, który ma na celu pomoc polskim firmom w zdobywaniu rynku Czarnego Lądu. Wiele państw Afryki przestrzega praw człowieka, co powinno pobudzać inwestorów do działania.

Systematyczna ocena tego, co zostało zrobione i jak są realizowane bilateralne umowy i uzgodnienia, powinna być pewnego rodzaju zabezpieczeniem przed powyżej przedstawionymi zagrożeniami i pozwalać polskim inwestorom, przy pomocy afrykańskich kontrahentów, spokojnie i bezpiecznie rozwijać swoje przedsiębiorstwa.

---

## Bibliografia

- Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Główny Urząd Statystyczny, *Handel zagraniczny styczeń-grudzień 2012. Informacje i opracowania statystyczne*, Warszawa 2013.
- Grubel H.G., *International Economics*, Richard D. Irwin, Homewood III, 1977.
- Krugmann P., *Increasing Returns, Monopolistic Competition, and International Trade*, Journal of International.
- Krugmann P., *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Krugmann P., Obstfeld M., *Ekonomia międzynarodowa. Teoria i polityka*, t 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Munyama K., *Economic growth and financial development i Sub-saharian African countries*, Poznań University of Economics Press, Poznań 2011.
- Poland. Trade and Foreign Direct Investment. Will Export Recover? World Bank, Washington D.C., May 2000, Table 8.
- Świegocki J., Zieliński M.F., *Handel międzynarodowy. Zarys czystej teorii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1990.
- Świerkocki J., *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.
- THINKTANK Dossier Polska – Afryka 2013, THINKTANK Sp. z o.o., Warszawa 2013.

